

Sady: nadal lata owocówka śliwkóweczka

Autor: Anna Banaszekiewicz

Data: 11 lipca 2016

W niektórych regionach kraju sadom śliwowym nadal zagraża owocówka śliwkóweczka. Obecnie trwają loty drugiego pokolenia motyli, które jest bardziej liczne i płodne. Aby uchronić sady przed inwazją, ważne jest dokładne ustalenie terminu przyskania środkami ochrony roślin.

Owocówka śliwkóweczka należy do najgroźniejszych szkodników śliw. Wyrządza w sadach śliwowych poważne szkody, obniżając zarówno ilość, jak i jakość zbiorów. Oprócz śliw może atakować także **czereśnie, wiśnie oraz morele**. Przy dużym ataku szkodnika wysokość strat w sadach może sięgać 60–70%.

Co najmniej do połowy sierpnia należy prowadzić obserwacje w sadach, a także regularnie robić monitoring z wykorzystaniem pułapek feromonowych.

Leszek Skubiszewski z WODR

– Druga połowa lipca to najlepszy termin zwalczania drugiego pokolenia owocówki śliwkóweczki – mówi Leszek Skubiszewski z [Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu](#). – Lot motyli przy sprzyjających warunkach może potrwać nawet do połowy września. Co najmniej do połowy sierpnia należy więc prowadzić obserwacje w sadach, a także regularnie robić monitoring z wykorzystaniem [pułapek feromonowych](#).

Zabiegi mające na celu zwalczanie drugiego pokolenia owocówki śliwkóweczki należy przeprowadzać po ok. **2–3 tygodniach od stwierdzenia systematycznego zwiększenia się liczby motyli odłowionych na pułapce feromonowej**. W walce z owocówką śliwkóweczką można również wykorzystać **metody niechemiczne**. Ciekawym rozwiązaniem jest wykorzystanie organizmów, które są naturalnymi pasożytami jaj owocówki śliwkóweczki. W tym celu świetnie sprawdza się [kruszynek](#) – błonkówka, która powszechnie wykorzystywana jest także w zwalczaniu omacnicy prosowianki.